

Andrzej Zaćmiński (rec.)

O próbach laicyzacji Bydgoszczy
Katarzyna Maniewska, *Kościół katolicki*
w Bydgoszczy wobec prób laicyzacji i dezintegracji
społeczeństwa w okresie rządów
Edwarda Gierka (1970-1980)
Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2007, ss. 274

Historia Kościoła katolickiego w Polsce Ludowej (w latach 1945-1989) posiada bogatą literaturę, i to zarówno w kontekście ogólnopolskim¹, a także w odniesieniu do poszczególnych regionów². Należy jednak zaznaczyć, że tzw.

¹ Szczegółowa bibliografia, odnosząca się głównie do dekady Edwarda Gierka, znajduje się w recenzowanej pracy. W kontekście ogólnej literatury warto zwrócić uwagę na publikacje nie zawsze doceniane przez badaczy, m.in.: M. Jasiukiewicz, *Kościół katolicki w polskim życiu politycznym 1945-1989. Podstawowe uwarunkowania*, Wrocław 1993; P. Madajczyk, *Na drodze do pojednania. Wokół orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 r.*, Warszawa 1994; R.C. Monticone, *The Catholic Church in communist Poland 1945-1985. Forty years of Church – State relations*, New York 1986; J. Żaryn, *Opór, przetrwanie i zdrada. Kilka uwag na temat postaw duchowieństwa katolickiego wobec systemu komunistycznego w Polsce (1944-1989)*, [w:] *Polacy wobec PRL. Strategie przystosowawcze*, red. G. Miernik, Kielce 2003.

² Do ważniejszych publikacji można zaliczyć m.in.: A. Grajewski, *Wygnanie. Diecezja katowicka w czasach stalinowskich*, Katowice 2002; R. Gryz, *Państwo a Kościół w Polsce 1945-1956 na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków 1999; idem, *Tendencje przystosowawcze wobec systemu władzy wśród duchowieństwa katolickiego na Kielecczyźnie (1944-1956)*, [w:] *Polacy wobec PRL...*; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996; J. Kopiec, *Dzieje Kościoła katolickiego na Śląsku Opolskim*, Opole 1991; K. Kowalczyk, *W walce o rząd dusz. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1956*, Szczecin 2003; I. Main, *Trudne świętowanie. Konflikty wokół obchodów świąt państwowych i kościelnych w Lublinie (1944-1989)*, Warszawa 2004; M. Mikołajczyk, *Władza ludowa a Diecezja Częstochowska, Częstochowa 2000; Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie w latach 1945-1989*, red. S. Bogaczewicz, S. Krzyżanowska, Wrocław 2004; T. Ruzikowski,

regionalny stan badań jest wielce zróżnicowany. Determinują go nie tylko zainteresowania historyków, ale również specyfika lokalnych uwarunkowań. Wprawdzie władze Polski Ludowej prowadziły jednolitą politykę wobec Kościoła katolickiego, to jednak w poszczególnych regionach można zaobserwować różnice dotyczące pryncypialności w jej realizacji i skali represyjności. Identyczne spostrzeżenie dotyczy samych regionów (województw). Tutaj bowiem władze partyjne i policja polityczna (służba bezpieczeństwa) swoją uwagę koncentrowały na tych miastach, w których znajdowały się siedziby diecezji, a także dekanatach czy parafiach, w których duchowni „wyróżniali się”, co podkreślano w wielu dokumentach, tzw. „wrogim stosunkiem wobec ustroju Polski Ludowej”.

Region kujawsko-pomorski obejmujący w latach 1945-1989 województwo pomorskie (do 1950 r.), następnie województwo bydgoskie i od 1975 r. tereny trzech województw: bydgoskiego, toruńskiego oraz włocławskiego, pod względem dorobku na temat historii Kościoła katolickiego prezentuje się bardzo skromnie. Niestety, nie posiada on żadnego opracowania monograficznego, które stanowiłoby chociażby syntezę tej problematyki³. Dominują przyczynki poświęcone wąskim zagadnieniom w ramach stosunków państwo-Kościół. W tym obszarze badawczym wymienić trzeba przede wszystkim publikacje: Ryszarda Kozłowskiego⁴, Janusza Kutty⁵, Jerzego Libiszewskiego⁶, Tomasza Chincińskiego⁷, Agnieszki Stpiczyńskiej⁸ i Macieja Królaka⁹. Jeszcze węższy zakres

Obchody milenijne w Warszawie i województwie warszawskim w 1966 roku, [w:] *Przebudować człowieka. Komunistyczne wysiłki zmiany mentalności*, red. M. Kula, Warszawa 2001.

³ Być może jest to spowodowane faktem, iż na tym terenie krzyżowały się granice aż czterech diecezji. Przygotowanie monografii wiąże się z rozległą i czasochłonną kwerendą archiwów diecezjalnych, państwowych oraz Oddziałów i Delegatur Instytutu Pamięci Narodowej.

⁴ R. Kozłowski, *Z problematyki ruchu „Księża Patriotów” na Pomorzu Nadwiślańskim (sprawa Caritas)*, [w:] *Kujawy i Pomorze w latach 1945-1956. Od zakończenia okupacji niemieckiej do przełomu październikowego. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w dniu 11 maja 2000 roku przez Instytut Historii WSP w Bydgoszczy oraz Wydział Humanistyczny WSHE we Włocławku*, red. W. Jastrzębski i M. Krajewski, Włocławek 2001; idem, *PPR i PZPR a Kościół katolicki we Włocławku w latach 1945-1959*, [w:] *Problemy narodowościowe i wyznaniowe na Pomorzu Nadwiślańskim i Kujawach w XX wieku*, red. R. Sudziński, Toruń 1997.

⁵ *Kościół katolicki w Bydgoszczy. Kalendarium*, red. J. Kutta, Bydgoszcz 1997.

⁶ J. Libiszewski, *Księża katolicy skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w latach 1946-1954*, „Kronika Bydgoska” 1995, t. 17.

⁷ T. Chinciński, *Aparat bezpieczeństwa wobec zakonu jezuitów w Toruniu i w Bydgoszczy w latach 1945-1989. Metody pracy operacyjnej i strategia działania*, „Ateneum Kapłańskie” 2005, z. 1.

⁸ A. Stpiczyńska, *Z problematyki Kół Księża „Caritas” w województwie bydgoskim w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX stulecia*, „Zapiski Historyczne” 2007, z. 4.

⁹ M. Królak, *Tysiąclecie kontra milenium. Obchody tysiąclecia państwa polskiego w Bydgoszczy i województwie bydgoskim w 1966 roku*, „Świat Idei Polityki” 2004, t. 4 (cz. 1) i 2005, t. 5 (cz. 2).

tematyczny obejmują pracę Józefa Dębińskiego¹⁰, Antoniego Ponińskiego¹¹, Krystyny Grzesiak¹², Jacka Jerchy¹³, Bartosza Kaliskiego¹⁴ i in. Ponadto wiele informacji na temat stosunków państwo-Kościół można znaleźć w monografiach poszczególnych miast i miejscowości¹⁵, a także pracach magisterskich napisanych w Prymasowskim Instytucie Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy, Seminariach Duchownych oraz w Instytutach Historii UKW i UMK.

Wymieniony dorobek w 2007 r. wzbogaciła książka Katarzyny Maniewskiej pt. *Kościół katolicki w Bydgoszczy wobec prób laicyzacji i dezintegracji społeczeństwa w okresie rządów Edwarda Gierka (1970-1980)*. Autorka, w wydanej w nakładzie 400 egzemplarzy pracy, za główny cel przyjęła „dokonanie gruntownej analizy stosunku władz do wierzącej części społeczeństwa” (s. 19). Przedstawiła to w dziesięciu rozdziałach (częściach), których tytuły brzmią: *Budownictwo sakralne; Wierni i duchowieństwo parafii bydgoskich; Innowiercy i osoby niewierzące; Przejawy życia religijnego wiernych Kościoła katolickiego w Bydgoszczy; Dyskryminacja i prześladowania wiernych Kościoła katolickiego w Bydgoszczy; Katechizacja dzieci i młodzieży; Duszpasterstwo akademickie; Działalność charytatywna Kościoła katolickiego w Bydgoszczy; Kościół katolicki w Bydgoszczy wobec wydarzeń Grudnia 70; Bydgoszczanie wobec wyboru Karola Wojtyły na papieża i jego pierwszej pielgrzymki do ojczyzny w czerwcu 1979 r.*

Przygotowując pracę, Katarzyna Maniewska objęła gruntowną kwerendą materiały źródłowe zdeponowane w siedmiu archiwach: Archiwum Akt No-

¹⁰ J. Dębiński, *Biskup włocławski Karol Mieczysław Radoński (1883-1951). Życie i działalność*, Toruń 2001.

¹¹ A. Poniński, *Represje władz komunistycznych wobec kapłanów diecezji włocławskiej w latach 1945-1949*, „Studia Włocławskie” 2003, t. 6.

¹² K. Grzesiak, *Budownictwo sakralne w mieście Włocławku po II wojnie światowej*, „Ziemia Dobrzyńska” 2000, t. 7; idem, *Funkcjonowanie Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku w latach 1945-1989*, „Ziemia Dobrzyńska” 2002. W 2005 r. Autorka obroniła w Instytucie Historii Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego pracę doktorską pt. *Relacje państwo Kościół katolicki na terenie diecezji włocławskiej w latach 1945-1989*. Należy jednak zaznaczyć, że kuria biskupia we Włocławku swoją jurysdykcją obejmowała tylko cztery powiaty województwa pomorskiego (od 1950 r. bydgoskiego).

¹³ J. Jercha, *Udział Kościoła w życiu publicznym Bydgoszczy w latach 1945-1948*, „Kronika Bydgoska” 2002, t. XXIII.

¹⁴ B. Kaliski, *Bydgoska parafia farna w świetle dokumentów kościelnych*, [w:] *Socjalizm w życiu powszednim. Dyktatura a społeczeństwo w NRD i PRL*, red. S. Kott, M. Kula i Th. Lindenberg, Warszawa-Poczdami 2005.

¹⁵ Zob. m.in.: R. Kozłowski, „Czerwony” Włocławek. *Mity a rzeczywistość*, Włocławek 2000; K. Rulka, *Kościół w życiu miasta*, [w:] *Włocławek. Dzieje miasta*, t. 2, red. J. Staszewski, Włocławek 2001.

wych (Zespół KC PZPR, Zespół Urząd do Spraw Wyznań), Archiwum Archidiecezji w Gnieźnie (Akta Kurii Metropolitalnej), Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (akta Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Wydziału I i IV KW MO w Bydgoszczy), Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Delegatura w Bydgoszczy (materiały WUSW i Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego), Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (Zespół KW PZPR), Archiwum Urzędu Miasta Bydgoszczy oraz Archiwum Urzędu Statystycznego w Bydgoszczy. Archiwa oraz ich zawartość wymienilem celowo, ponieważ obrazują one zakres kwerendy, a także niezwykłą pracowitość Autorki, która zaowocowała staranną i wszechstronną analizą źródeł.

Dokumentację archiwalną Katarzyna Maniewska uzupełniła licznymi wydawnictwami źródłowymi oraz kilkudziesięcioma opracowaniami. Zarówno bibliografia, jak i sposób jej wykorzystania świadczą o dobrym opanowaniu warsztatu historyka. Dzięki temu Czytelnik otrzymał rzetelną pracę na temat Kościoła katolickiego w Bydgoszczy i jego stosunku do laicyzacji i dezintegracji społeczeństwa w latach 1970-1980. Można zatem z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, że bibliografia w przedstawionym kształcie jest zaletą recenzowanej książki. Moim zdaniem nie zaszkodziłoby poszerzyć ją o publikację Ryszarda Gryza¹⁶, Bartosza Kaliskiego¹⁷ oraz Jerzego Eislera i Jana Żaryna¹⁸. Poza tym bardziej szczegółową kwerendą należałoby objąć akta partyjne w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy, o czym szerzej w zakończeniu recenzji.

Przechodząc do omówienia części merytorycznej, należy rozpocząć od wstępu. Na siedemnastu stronach Katarzyna Maniewska przedstawiła nie tylko stan badań, ale umiejętnie, poprzez pryzmat wymienionych tam publikacji, ukazała wzajemne relacje między państwem a Kościołem. Dzięki rzeczowej narracji i logice wykładu Czytelnik, w niezbędnym zarysie, poznał politykę państwa wobec Kościoła katolickiego w Polsce w latach 70. oraz postawę Kościoła. Poprzez umiejętne połączenie analizy stanu badań z problemami poruszonymi w pracy Autorka płynnie przeszła od problematyki ogólnopolskiej do zasadniczego tematu rozważań, czyli Kościoła w Bydgoszczy.

¹⁶ R. Gryz, *Ekipa Gierka wobec budowy katolickich świątyń*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 2.

¹⁷ Zob. przyp. 14.

¹⁸ *Grudzień 1970 roku w oczach Episkopatu Polski. Protokół z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu, Warszawa, 29 grudnia 1970 r.*, oprac. J. Eisler i J. Żaryn, „Polska 1944/45-1989”. *Studia i materiały*, Warszawa 2006, t. 7, s. 307-358.

Rozdział I poświęcony został budownictwu sakralnemu – jednej z istotniejszych płaszczyzn sporu pomiędzy państwem a Kościołem. W Bydgoszczy w 1971 r. w granicach miasta funkcjonowało 15 parafii¹⁹. W 1981 r. ich liczba uległa zmianie dzięki erygowaniu 6 nowych (s. 23). Warto wspomnieć, że liczba mieszkańców Bydgoszczy w 1970 r. wynosiła ponad 280 tys., natomiast w 1980 r. wzrosła do 348 tys. (s. 23). Autorka, powołując się na dane statystyczne mówiące, że „na każde 10-15 tys. mieszkańców powinien przypadać co najmniej jeden kościół”²⁰, zaznaczyła że „zdaniem sufragana gnieźnieńskiego bp. Lucjana Bernackiego, aby zaspokoić najpilniejsze potrzeby religijne wiernych należało w Bydgoszczy erygować około 20 nowych parafii” (s. 24). Władze kurii metropolitalnej, realnie oceniając możliwości uzyskania pozwoleń na budowę, wystąpiły w 1971 r. do władz miejskich o zgodę na 4 obiekty. W pierwszej kolejności dotyczyło to budowy świątyni w dzielnicy Bartodzieje Wielkie, przy ul. Kamiennej, na osiedlu Leśnym, Błoniach i Wyżynach. Ponadto indywidualnie wnioski złożyło 5 duchownych z innych parafii.

W dalszej części rozdziału Katarzyna Maniewska przedstawiła politykę miejscowych władz administracyjnych i partyjnych, na czele z I sekretarzem KW PZPR Józefem Majchrzakiem, wobec budownictwa sakralnego. Obejmowała ona szerokie spektrum, począwszy od działań administracyjnych, skończywszy na metodach policyjnych. Wiele uwagi poświęciła inicjatywom mieszkańców (w tym np. zgłaszanych na zebraniach Frontu Jedności Narodu), którzy wspierali duchowieństwo. W niektórych przypadkach determinacja wiernych przybrała szczególne rozmiary. Przykładem może być Osowa Góra, gdzie mimo interwencji Stefana Wyszyńskiego, nie tylko nie wyrażono zgody na budowę świątyni, lecz wręcz przeciwnie – zamknięto „sporną kapliczkę”²¹. Postawę władz regionalnych w tym zakresie determinowała polityka wyznaniowa państwa, ale przede wszystkim negatywny stosunek I sekretarza KW PZPR Józefa Majchrzaka do Kościoła i duchownych. Szczególną niechęcią darzono bp. Lucjana Bernackiego (sufragana metropolii gnieźnieńskiej), którego uznano za wroga, „awanturnika”, przysparzającego wiele kłopotów urzędnikom zarówno bydgoskiego, jak i centralnego Urzędu do Spraw Wyznań (s. 58).

¹⁹ K. Maniewska, op. cit., s. 23. Na s. 172 Autorka napisała, że „w Bydgoszczy w 1971 r. funkcjonowało czternaście legalnych oraz dwie nielegalne parafie rzymskokatolickie”. Powyższe dane należałoby uściślić i wyjaśnić.

²⁰ Autorka nie podała, skąd zaczerpnęła tę informację i kto był jej autorem.

²¹ 23 stycznia 1973 r. w niedzielę, która w pamięci mieszkańców zapadła jako tzw. czarna niedziela, około 1000 wiernych zebrało się przed kaplicą, domagając się odprawienia mszy. Dopiero w 1981 r. władze wydały zgodę na jej legalizację – K. Maniewska, op. cit., s. 29.

W następnym rozdziale – *Wierni i duchowieństwo* – Katarzyna Maniewska dokonała, w ujęciu dynamicznym, szczegółowej charakterystyki siedmiu bydgoskich parafii. Z jej ustaleń wynika, że największe zaludnienie posiadała parafia św. Wincentego à Paulo – 62 545 mieszkańców. Druga w kolejności była parafia św. Trójcy – 38 830 mieszkańców, najmniej zaś liczyła parafia Świętego Ducha – 5666 mieszkańców. Dopełnienie tego obrazu stanowią dane prezentujące ilość duchowieństwa przypadającego na liczbę rodzin w poszczególnych parafiach oraz charakterystyka kapłanów sporządzona przez Służbę Bezpieczeństwa. Według tej ostatniej księży dzielono (ogólnie) na cztery grupy. Do I zaliczono – zaufanych, II – biernych, III – wrogich i IV – nierozpoznanych (s. 68). W 1971 r. wśród 24 bydgoskich duchownych, w tym 16 księży administratorów parafii legalnych oraz 8 prowadzących parafie i kaplice tzw. nieformalne, podział ten wyglądał następująco: 2 księży zaliczono do wrogów – ks. Ludwik Sieńko, dziekan dekanatu II i ks. dr Feliks Małecki, dziekan dekanatu III; 8 – zakwalifikowano jako negatywnie ustosunkowanych do PRL; 2 – uznano za posiadających umiarkowany stosunek; 2 – lojalnych; 4 – określono jako biernych wobec władz i ustroju; 1 – uznano za krytycznie ustosunkowanego do PRL; 2 – za dążących do poprawnego ułożenia stosunków z władzą; 3 – określono jako obojętnych wobec PRL (s. 64 i 65). Z kolei w 1973 r. na 91 bydgoskich duchownych ponad 76% (70 osób) uznanych zostało za biernych (s. 69). Do najbardziej skonfliktowanych zaliczono – 12 księży, tj. 13% ogółu stanu (s. 69). Ważną kategorię, wg SB, stanowili duchowni bezpośrednio zaangażowani w realizację polityki Episkopatu Polski. Do nich bydgoska Służba Bezpieczeństwa zaliczyła duszpasterza akademickiego ks. dr. Franciszka Welca oraz jezuitę Władysława Siwka z parafii Andrzeja Boboli. Ponadto do kapłanów „mogących wywierać wpływ na największe znacomości Kościoła”, w tym prymasa, uznano ks. kanonika Czesława Spychalskiego, dziekana dekanatu I i administratora parafii św. Antoniego z Padwy (s. 69 i 70).

W następnej części rozdziału (5 stron), poświęconej wiernym i duchowieństwu parafii bydgoskich, Katarzyna Maniewska opisała *Konflikty między duchownymi a wiernymi Kościoła katolickiego w Bydgoszczy*. Według niej miały one charakter incydentalny, a najwięcej emocji budziły te o podłożu finansowym, wynikające ze zbiórki składek na różne prace. Brak poważnych skarg ludności do Wojewódzkiego Urzędu do Spraw Wyznań Autorka tłumaczy małym zaufaniem bydgoszczan do tej instytucji (s. 73). Należy zgodzić się z taką konstatacją, aczkolwiek warto podkreślić, że władze, tj. administracja komunistyczna, nie były stroną w tych konfliktach. Rozwiązywanie ich na płaszczyźnie wierni – kuria biskupia świadczyło o dojrzałości tych pierwszych.

W rozdziale (części) *Innowiercy i osoby niewierzące* (8 stron) Autorka zamieściła dane statystyczne oraz obraz badanych społeczności. Skupiła się nie tylko na liczbach, ale przedstawiła ich fluktuację oraz podjęła próbę odpowiedzi na pytanie o przyczyny ateizmu. Wśród innowierców dominowała wspólnota Świadków Jehowy, którą władze komunistyczne uznały za nielegalną, kolportującą treści nierzadko antypaństwowe. Koncentrując uwagę tylko na siedmiu parafiach (s. 87), Autorka nie mogła i nie nakreśliła całościowego obrazu wspólnot religijnych i wyznaniowych w Bydgoszczy. *Notabene* specyficzną cechą pracy Katarzyny Maniewskiej jest analiza omawianych zjawisk na przykładzie siedmiu parafii (s. 54 i 55, s. 87, s. 113 itd.) bądź sześciu (s. 110, 123, 124, 126, 129 itd.). Zdarzają się opisy, gdzie za ilustrację służą dane z trzech parafii (np. s. 109, 117). Przyjęcie przez Autorkę takiej opcji może usprawiedliwić fakt, że nie pisze ona o historii Kościoła w ogóle, lecz o jego postawie wobec prób laicyzacji i dezintegracji społeczeństwa Bydgoszczy w latach 1970-1980. Niemniej w pracy, moim zdaniem, powinno znaleźć się wyjaśnienie, jakie kryteria zadecydowały zarówno o wyborze parafii, jak i ich liczbie.

W następnym rozdziale Czytelnik otrzymał ciekawy i drobiazgowy opis życia religijnego wiernych Kościoła katolickiego. Szczególną uwagę Autorka zwróciła na praktyki religijne. Zauważyła, że towarzyszące niektórym z nich (chrzty, śluby, pogrzeby) zwyczaje i moda zaczęły przybierać charakter „materialnej demonstracji” (s. 139). Zmiany te były pochodną rozwoju cywilizacyjnego, przenikania wzorców obyczajowych oraz urbanizacji. Przejrzystość narracji i bogactwo tematyczne czynią rozdział niezwykle interesującym, który dość wiernie odzwierciedla życie religijne mieszkańców Bydgoszczy. Bez wątplenia jest to efekt umiejętnego wykorzystania szerokiej gamy źródeł oraz bogatej literatury.

Dyskryminacja i prześladowania wiernych Kościoła katolickiego w Bydgoszczy to tytuł następnego rozdziału. Zawiera on informacje na temat działalności policji politycznej, organów państwowych, a także partyjnych „nadzorujących” Kościół katolicki. Autorka podała wiele przykładów represji za praktyki religijne (m.in. posłanie dziecka do Pierwszej Komunii Świętej, ślub kościelny itd.). W większości dotyczą one osób rekrutujących się z partyjnej nomenklatury lub pełniących funkcje państwowe. W tym kontekście tytuł rozdziału wydaje się niezbyt nieprecyzyjny. Trudno bowiem w jednym szeregu ustawić: wiernego – aktywistę katolickiego i „wiernego” – działacza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Następne dwa rozdziały poświęcone zostały niezwykle ważnej działalności Kościoła, a mianowicie katechizacji dzieci i młodzieży oraz duszpaster-

stwu akademickiemu. Podobnie jak w przypadku poprzednich rozdziałów, tak i w tym, poza opisem form katechizacji młodzieży, znajdujemy liczne dane statystyczne zaczerpnięte ze źródeł kościelnych oraz IPN. Według szacunków ówczesnego inspektora oświaty Jana Letmańskiego w 1971 r. na naukę religii uczęszczało około 18 tys. młodych bydgoszczan (s. 172). W mieście oprócz uznanych przez władze punktów katechetycznych istniały także nielegalne, czyli takie miejsca, w których prowadzono naukę religii bez formalnej zgody pisemnej władz miejskich. Do najbardziej znanych należał punkt przy ul. Kijowskiej na Bartodziejach.

Rozdział 9 Autorka zatytułowała *Kościół katolicki w Bydgoszczy wobec wydarzeń grudnia '70*, zaś następny – ostatni – *Bydgoszczanie wobec wyboru Karola Wojtyły na papieża i jego pierwszej pielgrzymki do ojczyzny w czerwcu 1979 r.* Nie kwestionując zasadności pierwszego z wymienionych rozdziałów ani też jego istoty, gdyż grudzień 1970 r. przyniósł ważne zmiany, zarówno na szczytach władzy, jak i w świadomości społecznej, wydaje się, że bardziej zasadne byłoby przedstawienie postawy Kościoła katolickiego wobec wydarzeń politycznych w epoce Gierka. Autorka zdaje się nie zauważać, że w tym okresie miały miejsce trzy kampanie wyborcze do Sejmu PRL i rad narodowych, zmiana konstytucji PRL i tzw. wydarzenia radomskie. Poza tym, w okresie o którym mowa, komuniści również regularnie obchodzili różne rocznice historyczne, w tym m.in. 30-lecia PRL, i państwowe – 1 Maja itp. Pomijając fakt, że Kościół nie pozostawał obojętny wobec wymienionych faktów, to dały one pretekst do wzmożonych akcji i szczególnego „zainteresowania” się SB i władz partyjnych Kościołem katolickim oraz duchowieństwem. Nie zaszkodziłoby zatem na kilku stronach (w pracy znajdują się rozdziały i podrozdziały 4-stronicowe) zasygnalizować wymienione problemy.

Baza źródłowa, o czym pisałem na początku recenzji, przedstawia się imponująco i świadczy o dobrej znajomości tematu oraz rzetelności przeprowadzonych badań. Zastrzeżenia recenzenta budzi jednak pewna dysproporcja metodologiczna w aspekcie źródłowym. Otóż we wstępie Katarzyna Maniewska napisała: „Najbardziej wartościowymi dokumentami okazały się materiały archiwalne zgromadzone w Instytucie Pamięci Narodowej, zarówno w centrali w Warszawie, jak i Delegaturze w Bydgoszczy”. Wydaje mi się, że jest to ukłon kurtuazyjny Autorki w stronę pracodawcy i zarazem współwydawcy książki. Nie budziłby on moich zastrzeżeń, gdyby tytuł recenzowanej pracy brzmiał – „SB wobec Kościoła...” lub podobnie. W przypadku obecnego tytułu, jeżeli już stosować gradację źródeł, to najważniejsze są akta kościelne i partyjne. Nie wdając się w szczegółowe rozważania naukowe, trzeba autorytatywnie stwierdzić, że wszelkie najważniejsze decyzje w zakresie ideo-

logii i polityki zapadały w gremiach PZPR. Nie wiem zatem, o jakich „najbardziej wartościowych dokumentach” Autorka pisze. **Policja polityczna – Służba Bezpieczeństwa – w PRL była narzędziem rządzącej partii w realizacji i wcielaniu jej polityki w sferę praktyki. Bez względu jak ją nazwiemy: „oczy i uszy partii”, „miecz klasy robotniczej”, itd., to zadaniem tej służby było wymuszenie zachowań zgodnych z oczekiwaniem PZPR²²** (podkr. A.Z.). Odwracanie ról może sugerować, że SB prowadziła „jakąś” własną politykę wobec Kościoła. Takie ujęcie nie znajduje potwierdzenia w rzeczywistości PRL. Zaś metody oraz formy pracy operacyjnej i wewnętrznej, takie czy inne instrukcje bądź działania policji politycznej wynikały z jej specyfiki²³.

Konstatując, SB nie była stroną w laicyzacji i dezintegracji Kościoła katolickiego. Była narzędziem PZPR. Oczywiście poznanie funkcjonowania owego narzędzia, jego roli jest niezwykle istotne oraz ważne i to przede wszystkim w sferze praktyki. Decydentem zaś zawsze pozostawała jednak PZPR. To ona dawała „impulsy” i wyznaczała cele. Ilustrują to znakomicie dokumenty znajdujące się w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy. Autorka dokonała kwerendy istniejącego tam Zespołu KW PZPR. Niestety, miała ona charakter zbyt wybiórczy. Warto sięgnąć „głębiej”, do materiałów m.in. Wydziału Administracyjnego KW PZPR oznaczonego sygn. XV. Na przykład jedna tylko sygn. 51/XV/6 zawiera 18 tomów różnych akt, w tym również sprawozdania zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO do Spraw Bezpieczeństwa. Poza tym należy zapoznać się też z dokumentacją Wydziału Ideologicznego – Propagandy, Oświaty i Nauki itd., a także wytworzoną przez różne gremia partyjne, i to zarówno wojewódzkie, jak i miejskie.

²² Czasami tzw. „pies ogrodnika” poza nim decydował, kogo i w jakim celu pogryźć. Jest to jednak zupełnie inna kwestia i pojawiające się w stosunku do polskiej policji politycznej określenie „państwo w państwie” jest charakterystyczne nie dla polityki, lecz funkcjonowania tzw. służb specjalnych. Te zaś z racji swojej specyfiki działają w polityce i bez wątpienia są grupą nacisku, a nie władzą czy partią polityczną.

²³ Do postawienia takiej tezy recenzenta uprawniają wnioski, jakie nasunęły się po kwerendzie materiałów MBP z lat 1946-1955. W latach 1950-1953 pojawiły się tendencje do kontroli PZPR i to zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym. Nie należy jednak zapominać, że MBP miało na to przyzwolenie luminarzy partyjnych, którzy zachęcali do szukania wrogów wewnątrz partii i dbałości o jej ideologiczną czystość. Podobne zjawisko można odnotować w czasach W. Gomułki. Jego ekipa już na początku 1957 r. zwróciła uwagę na konieczność zainteresowania się niektórymi członkami partii – „ponieważ, na 1,5 mln członków, jakimi dysponuje partia, niektórzy szkodzą partii i socjalizmowi” – H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 154. Szef MSW Wicha, jak napisał dalej Dominiczak, zapewnił, że SB interesuje się także członkami partii, odrzucając jednak „stare praktyki”.

Podsumowując zgłoszone powyżej uwagi pod adresem książki Katarzyny Maniewskiej, należy stwierdzić, że – poza ostatnią – mają one charakter drugorzędny, a więc z natury dyskusyjny. W żaden sposób nie zmieniają opinii o pracy, jako ważnym wkładzie Autorki w badania nad rozwojem historii regionalnej. Ponadto dzięki bogactwu wykorzystanych źródeł, ich umiejętnej interpretacji oraz wartkiej narracji recenzowana praca jest godna polecenia nie tylko historykom czy politologom, ale także Czytelnikom zainteresowanym poszerzeniem wiedzy na temat relacji między PRL-owską władzą a Kościołem katolickim w Bydgoszczy w latach 1970-1980.